

TYGODNIK SUWAŁSKI

WYCHODZI CO PIĄTEK.

CENA PRENUMERATY:

W Suwałkach: rocznie 5 rb. kwartalnie 1 rb. 25 kop.
Z przesyłką pocztową " 6 rb. " 1 rb. 50 kop.
Cena numeru pojedynczego kop. 15.

CENA OGŁOSZEŃ:

Za całą stronę 12 rb.; za wiersz na 1-szej stronie 25 kop.
na ost. str. 15 kop. Za wiersz petitowy 20 kop.
Przy kilkakrotnem ogłoszeniu 10% ustępstwa.

Redakcja i Administracja otwarta od godz. 4 do 6 popołudniu.

Adres Redakcji: Suwałki, ulica Ogrodowa № 15.

Ogłoszenia do „Tygodnika Suwałskiego“ przyjmują w Warszawie: Dom Handlowy L. i Metzl & Co.—Marszałkowska 130, Biuro Ogłoszeń Ungra—Wierzbowa 8, „Nowy Kantor Dzienników“ Rymarska 16, Biuro Ogłoszeń I. Buchweitz—Marszałkowska № 120, Biuro Ogłoszeń Zaremba i Woyczyński—Szpitalna 12; w Wilnie: Biuro Ogłoszeń Skarżyńskiego, Tatarska № 12; Kantor Ogłoszeń Grac i Syn—Wielka 60; w Kijowie—Biuro Ogłoszeń „Lux“, № 36 Krzeszczatik; w Petersburgu—Edmund Kmita, Zabałkański prosp. 20.

BIURO i PRZEDSIĘBIORSTWO MELJORACYJNE

INŻYNIERA T. SKORACZEWSKIEGO Warszawa, ul. Mokotowska 59,
tel. 252-86. Filja: Srem, W. Ks. Poznańskie.

Na najdogodniejszych warunkach:
drenowanie, odwadnianie i nawadnianie pól i łąk, osuszanie błot, stawy rybne, kanały, regulacje rzek, projekty eksploatacji torfów, analizy gleby, płodozmiany, pom'iary gospodarcze. Kanalizacje i wodociągi gospodarcze.

Wydzierżawia się Sklep Kolonjalny

Z MIESZKANIEM przy ulicy Głównej № 55.
Zainteresowani zgłaszać się mogą do właściciela, p. B. PUSZCZAŃSKIEGO,
codziennie od godziny 8 rano do 10 wieczorem.

Wileńska Spółka MELJORACYJNA

„NIEMEN“

Wilno, ul. Świętojerska № 9.

Osuszanie błot. Nawadnianie i poprawa gruntów ornych i łąkowych. Uprawa torfowisk. Drenowanie. Zakładanie gospodarstw rybnych. Regulacja rzek i potoków. Wyrabianie kredytu meljoracyjnego.

Sprzedaje się DOM parterowy murowany, z ogrodem owocowym i kwiatowym. Adres: ul. Wigińska № 59 (przy browarze p. Kunca).

3) Kilka uwag o budowie cukrowni.

Co do kosztów przerobu w takiej fabryce, to można by przytoczyć cały szereg cyfr z ogłaszanych corocznie bilansów różnych fabryk i z nich wyrobić sobie pojęcie o rozmiarach tych kosztów. Ze względu jednakże na różnorodność warunków, w jakich dane cukrownie pracują, na różnorodność czynników, wpływających na większy, lub mniejszy koszt przerobu, a od nas zupełnie niezależnych, nie bierzemy tutaj do porównania cukrowni, już istniejącej, o podobnym do naszego przerobie, lecz, wybierając z różnych zestawień cyfry, spotykane częściej w fabrykach nowopowstających, sposobem niejako kompilacyjnym przyjmujemy następujące, bardziej do przeciętnych zbliżone koszty fabrykacji, a mianowicie:

Buraki z kosztami odbioru, obsiewu i t. d. 190000 rb.

Materiały do fabrykacji, jak opał, wapno,

worki do cukru, tkaniny filtracyjne i t. d. 59500 rb.

Koszty stałe: Administracja, remont, ubezpie-

czenie, podatki, oświetlenie i t. d. 51000 rb.

Razem 300500 rb.

czyli na 1 pud wyrobionego cukru 1 rb 76 kop. bez akcyzy,

Przechodząc wreszcie do dochodu, zrobimy przypuszczenie, że przeciętna zawartość cukru w naszych burakach wynosić będzie 16.75%, z czego otrzymamy, jak zwykle, około 85%, czyli 14.23% gotowego cukru, albo 42 69 funta z korca 300-funtowego, czyli ze 160 tysięcy korców buraków 6830400 funt.=170760 pudów.

Ze względu na różną pieniężną wartość cukrów rozmaitych kategorii, musimy podzielić ten cukier na kategorie, stosownie do cyfr procentowych, wyznaczonych

przez ministra, przyczem weźmiemy procenty bardzo zbliżone do tegorocznych, a mianowicie:

Ogół produkcji naszej wynosi	170760 pud.
Norma dla nowej fabryki	160000 pud.

Nadwyżka	10760 pud.,
----------	-------------

którą to nadwyżkę doliczymy do cukru zapasu wolnego, jaki otrzymamy z następującej repartycji:

cukier wolny: $80000 + 80000 \times \frac{73}{100} =$	138400 pud.
---	-------------

zapas wolny $10760 + 80000 \times \frac{15}{100} =$	22760 pud.
---	------------

zapas nietykalny $80000 \times \frac{12}{100} =$	9600 pud.
--	-----------

Razem 170760 pud.

Jeżeli przypuścimy dalej, że udało nam się sprzedać cukier wolny po przeciętnej cenie 4 rb. 15 kop. za pud loco fabryka i jeżeli cukier w zapasie wolnym i nietykalnym oszacujemy po cenie kosztów własnych, t. j. po 1 rb. 76 kop. bez akcyzy, to dochody, do których doliczyć musimy wpływ ze sprzedaży melasy, będą się przedstawiać w sposób następujący:

za 138400 p. cukru wolnego po 4 rb. 15 k.	574340 rb.
---	------------

za 22760 p. zapasu wolnego i	
------------------------------	--

za 9600 p. zapasu nietykalnego,	
---------------------------------	--

razem za 32360 p. cukru po 1 rb. 76 kop.	56953 rb.
--	-----------

za 37500 p. melasy po 15 k. za pud	5625 rb.
------------------------------------	----------

Ogół dochodów wynosi 636913 rb.

Teraz już możemy zrobić bilansowe zestawienie naszego przedsiębiorstwa, a mianowicie:

Dochody wynoszą, jak wyżej	636913 rb.
----------------------------	------------

potrąca się: koszty fabrykacji 300500 rb.,

akcyza od 138400 pud.

cukru woln. po 1 rb.

75 kop. 242200 rb.

amortyzacja: 5% od 167000 rb.

wart. budowli 8350 rb.

10% od 329000 rb. wart.

maszyn i aparat. 32900 rb. = 583950 rb.

Zysk netto 52968 rb.

czyli 8.88% od kapitału zakładowego łącznie z obrotowym.

Ażeby nie przyjmować takiego rezultatu bezkrytycznie, pozwolimy sobie przypomnieć, że każdy kapitał bez budowy cukrowni, bez kłopotów, przyniesie, bezwątpienia, co najmniej 6% w stosunku rocznym. Następnie, tyle jest niewiadomych w zadaniu, jakie założyliśmy sobie, by wykazać dochodowość naszego przedsiębiorstwa, że odchylenie się choćby jednej tylko cyfry w jedną, albo drugą stronę sprowadza kardynalne zmiany w ostatecznym rachunku. Niech np. polaryzacja buraków będzie niższa, niech wypadną inne, mniej korzystne cyfry procentowe do repartycji, niech fabrykacja wypadnie drożej, albo urodzaj buraków będzie mniejszy, albo wreszcie ceny cukru niech spadną znacznie niżej, niż ceny kresowe, co do pewnego stopnia mamy już w okresie bieżącym i t. d., cały nasz rachunek wypada odwrotnie i zamiast zysków możemy otrzymać przeciwny rezultat. Jeżeli dalej zmuszeni będziemy wywieźć cały nasz zapas wolny, lub część jego za granicę ze stratą, jak to bywa, na każdym pudzie około 65 kop. lub wyżej, dochodowość naszej cukrowni zmieni się zupełnie. Słowem—ryzyko,

LAWJNA.

„A stąd to wszystko pochodzi, że dawna natura nasza była właśnie taka, że były z nas kiedyś skończone całości. A teraz nas bóg za karę porozdzielał tak, jak Spartanie Arkadów”.

Platon „Uczta”.

Była zima. Śnieg foremnymi gwiazdkami spadał na ziemię i pokrywał białym całunem brudną, ziemską skorupę. Góry, pojedyncze skały, lasy, drogi i domy pokryte zostały białym puchem, który, spadając leciuchno, bez szmeru, tworzył miękki, zimowy kobierzec. Wiatr zupełnie ustał, to też pojedyncze płatki spadały zwolna, pionowo. Czyniło to wrażenie, jakby je kto w górze hojną ręką rozsypywał, a one, nierade z nowego, narzuconego im siedliska, spadały, namyślając się i ociągając. Bierne, posłuszne powszechnemu prawu ciężenia, tuląc się do ziemi, owijały ją białą warstwą puchu, coraz grubszą, coraz cięższą... I jak troska, by zdusić swą ofiarę, nigdy nie skrada się sama, lecz sunie tysiącnymi smutkami powoli, pocichu, bez tchu i bez zmęczenia, tak owe płatki, choć nikłe i niepozorne, splatały się z sobą, by na długo zagasić życie ziemi i uczynić z niej bezduszną, martwą bryłę. Czasami lekki podmuch wiatru unosił płatki w górę, a one, pchnięte niewidzialną siłą, wznosiły się chyżą chmarą, skłębiały się, igrając z wiatrem, by, rozsypawszy się na tysiące, lekko spaść na ziemię. Świat przedstawiał się tak, jak go sobie pierwszy materialista,

Demokryt, wyobraził—w postaci ciągłych ruchów martwych atomów—płatków śnieżnych. One to, wibrując bezustannie i bezmyślnie w powietrzu, zasypywały coraz bardziej, ukrytą przed ludzkim okiem, górską wioskę Skalden.

Chaty wiejskie skurczyły się nawpół od zimna i, przy-padłszy do ziemi, spoglądały na nieprzejrzone morze śniegu ciemnymi oknami. Dachy, uginając się pod ciężarem śniegu, łączyły się prawie z ziemią. Gdy śnieg już okna zasypał, wychodził góral, zgarniał łopatą śnieg i odrzucał go dalej. Śnieg padał już od kilkunastu dni bez przerwy; wreszcie, na dwa dni przed Sylwestrem śnieżycą ustała. Chwycił mróz i zamienił miękki śnieg w twardą, chropowatą powłokę. W wilję Nowego Roku niebo zaczęło się wypogadzać, a o świcie najlżejsza chmurka nie przysłaniała horyzontu. Nad górami, hen, daleko, jak tylko okiem rzucić, zawisł lazurowy strop nieba, po którym majestatycznie płynęło słońce, rzucając snopy promieni na srebrną ziemię, która lśniła swą śnieżną białością. Wdzięczna też za niepokalanie czysty całun, odrzucała blaski słoneczne, które nie każde oko może znieść. Przyzwyczajona do brudu ziemskiego źrenica ludzka kurczyła się, zasłaniała powiekami i tylko poprzez rzęsy spoglądała na świat; to jednak wystarczało, by mogła uchwycić niezmierne piękno jasnego, zimowego dnia w górach. I czegożby doznał człowiek, gdyby mógł pełną źrenicą objąć wtedy świat i wchłonąć do duszy szeroką falą odebrane wrażenia. Wówczas dusza jego dosięgłaby rozmiarów nieprzejrzaných, ograniczonych chyba tylko przez lazur i srebrne szczyty gór.

Resursie Obywatelskiej, na rzecz Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności. Na pierwszą część złożyła się jednoaktówka Mellerowej p. t. „Falszywe blaski“, odegrana bardzo udatnie przez wszystkie osoby, biorące w niej udział. Dalej wykonano „Pod krzyżem“, III-ci obraz z powieści scenicznej J. Żuławskiego „Eros i Psyche“. Komitet zarządzający wystawił ten obraz, nie zwracając uwagi na pesymistyczne głosy, utrzymujące, że tak poważna sztuka, jak Eros i Psyche, przechodzi zdolności amatorów.

Grono osób dobrej woli przezwyciężyło trudności, gdyż gra amatorów pod każdym względem mogła zadowolnić najwybredniejsze wymagania. Świetnie wywiązała się z roli Psyche pani J. Gąsiorowska, wykazując wybitne zdolności dramatyczne, ze zrozumieniem odegrała swoją rolę pani J. Zawadzka (siostra furtjanka). Panna Rodziewiczówna, w roli Hanny, grą swą wniosła dużo życia do murów klasztornych. Duże wrażenie zrobiły słowa Błędnego rycerza słońca (p. Przybyszewski). Wyróżnili się grą: p-ni Noniewiczowa (Ksieni), panna Porycka (siostra Wikarja), p. Noniewicz (opat) i p. Barański (kapelan). Na uwydatnienie gry bezwarunkowo wpłynęły piękne dekoracje i chóralny śpiew zakonnic. Wrażenie, jakie odnieśli widzowie, świadczy o celowości gry poważnej i starannej.

Zdaniem publiczności, dotychczas nie wystawiono w Suwałkach sztuki, któraby zrobiła takie wrażenie, jak Eros i Psyche. To zdanie może zachęci sekcję dramatyczną do tak owocnej pracy, pełnej uznania i wdzięczności.

Przedstawienie zakończyły żywe obrazy: Dura lex, sed lex i „Pieśń wieczorna“ Żmurki. Wszystkim osobom, biorącym udział, należy się szczerze podziękowanie za prawdziwą ucztę artystyczną.

Z Towarzystwa Rolniczego. Rada T. R. podaje do wiadomości, iż, w myśl życzeń, wyrażonych na ostatnim ogólnym zebraniu T-wa, postanowiła zorganizować Biuro porad rolnych, w celu udzielania życzącym porad we wszelkich sprawach, dotyczących gospodarstwa wiejskiego, jak to: w sprawach organizacji, prowadzenia poszczególnych działów, nawożenia, hodowli, meljoracji i t. d.

W miarę potrzeby, lub na życzenie strony interesowanej Biuro będzie zasięgać pomocy specjalistów oraz wchodzić w porozumienie z Biurem porad rolnych przy C. T. R.

Uważając, że dla celowości porady potrzebna jest znajomość różnorodnych warunków, w jakich się znajduje poszczególne gospodarstwo, Biuro kładzie nacisk na lustracje gospodarstw.

Biuro udziela porady za zwrotem rzeczywistych kosztów.

Zgłoszenia należy przysyłać do Rady Towarzystwa Rolniczego w Suwałkach.

Ogłoszenia.

DZIERŻAWA

kilku folwarków, od 200 – 600 morgów, do oddania zaraz z inwentarzem. Informacji udziela Główny Zarząd dóbr Gielgudzki, p. Szaki, gub. Suwańska

B I L A N S Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Suwałkach za 1911 rok.

STAN CZYNNY:		Rub.	Kop.
1. Gotowizna w kasie.		3732	33
2. Pożyczki wydane		198759	46
3. Lokata w T-wie Wzajemnego Kredytu		6600	—
4. Gotowizna w kasie B-ku Państwa		165	67
5. Papiery procentowe kapitału zapasowego		6700	96
6. Papiery procentowe własne		1500	—
7. Lokaty w Banku T-stw Spółdzielczych		5000	—
8. Ruchomości		921	34
9. Materiały piśmienne		378	43
	Ogółem.	223758	19

STAN BIERNY:		Rub.	Kop.
1. Udziały		70000	49
2. Wkłady		132486	30
3. Kapitał wsparc.		20	—
4. Kasa przeznocności pracujących		1077	54
5. Kapitał rezerwow.		305	66
6. Kapitał zapasowy		9846	94
7. Sumy przechodnie		6636	25
8. Czysty zysk		3385	01
	Ogółem.	223758	19

40 dni

!!! BEZPŁATNIE !!!

Jeżeli Pan w przeciągu 40 dni nie nauczy się mówić, czytać i pisać po niemiecku, po francusku, po angielsku i po łacinie z naszych samouczków, ułożonych według najnowszej metody (wszystkie inne—reklamy), **pieniądze zwracamy**. Cena jednego samoucz. z przesyłką za zaliczeniem poczt. — 1 rb. 10 k., 2-ch — 1 rb. 90 k., 3-ch—2 rb. 80 k., 4-ch—3 rb. 65 k. Zamówienia są wypełn. przez jed. skład dla całej Rosji: **S.-Petersburg**, Petersb. str., Bolszoj pr., 56—208.

J. K. Peters.

BÓL GŁOWY; MIGRENE
 NATYCHMIAST USUWA
MIGRENO-NERVOSIN
 BEZWARUNKOWO PEWNY I NIEZKODLIVY ROŚLINNY ŚRODEK
 SA JUŻ FALSYFIKATY!
 WIĘC ZADAC w APTEKACH, SKŁ. APT. PROSZKÓW WYRABIANYCH TYLKO w PŁOCKU i z PODPISEM WYNAJAZCY A. GAŚCEKIEGO NR KAŻDYM. PROSZKIDOK. ZAPŁ. PROSZKIDOK. KOGUTEM. MARKA FABR.

NASIONA

kwiatowe, warzywne i pastewne,
krajowe i zagraniczne w wielkim
wyborze poleca

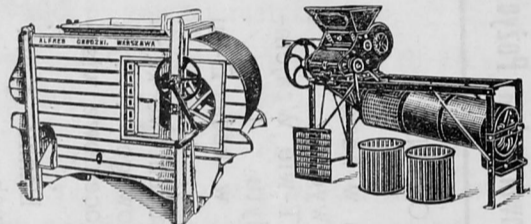
Suwalski Skład Produktów Wiejskich
przy ul. Petersburskiej № 73.

Na nadchodzące święta Wielkiejnocy

poleca się również szynki i inne wędliny litewskie z Antonowa, miód lipcowy, konfitury, powidła ze śliwek, soki, konserwy z jarzyn i różne towary kolonjalne.

Nadzwyczaj wydajne w pracy

WIALNIE oryginalne angielskie **BAKERA**



wyróżniają się dokładnością czyszczenia i gatunkowania zboża. Odpowiednie dla mniejszych gospodarstw, bardzo starannie odrobione **WIALNIE AMERYKAŃSKIE.**

TRIEURY
oryginalne
HEIDA

z blachy frezowanej, najodpowiedniejsze do przygotowania ziarna siewnego, pracują szybko i dokładnie.

ŻMIJKI

oryginalne
BOGUSZEWSKIEGO

najekonomiczniejsze w użyciu aparaty do czyszczenia zboża.

WYŁĄCZNY REPREZENTANT

ALFRED GRODZKI
WARSZAWA, Senatorska 33.

Fabryka Kas Ogniotrwałych

LEON GILL i S-ka

Warszawa, Dobra 12, tel. 134-83.

Wielki wybór kas specjalnie dla instytucji Pożyczkowo-Oszczędnościowych, kościołów i t. p., szafkowe i do wmurowania. Specjalny, nowowynaleziony przyrząd Alarmujący, zatwierdzony przez Ministerjum za № 50577.

ZARZĄD

Warsz. T-wa Wzajemnego Ubezpieczenia od
ognia ruchomości rolnych

„SNOP“

na zasadzie § 45 Ustawy, zaprasza Członków na Zebranie gubernjalne, w gmachu T-wa Kredytowego Ziemskiego w Suwałkach, na dzień 4 (17) kwietnia b. r. o g. 3 po południu, celem wyboru Przedstawicieli z gub. Suwalskiej na następne trzecie 1912—1915 r.

Wiadomem jest
całemu światu,



że na PIEGI, PRYSZCZE, WĄGRY, mokre i suche LISZAJE, KROSTY i wszelkiego rodzaju nieczystości skóry jest wiele różnych środków, lecz skutecznie działających bardzo mało. Kto chce otrzymać prawdziwie radykalny środek kosmetyczno-leczniczy, niech żąda rozpowszerechnionego i uznanego przez powagi lekarskie

MYDŁA ks. KNEIPPA.

Z powyższą etykietą i napisem na każd. etyk. reprezent. Bez tego podp.—falsyfikaty. Po 40 k. kawałek sprzed. wszystk. apteki, skł. apteczne i perfumerje.

Reprezentant M. NIEDŹWIEDŹ, Warszawa, Graniczna 6, tel. 91-07

1-sze zaoczne, kulinarne kursy.

Całkowity kurs odczytów do samonauki „Mięsa i postna kuchnia“, około 1000 przepisów potraw, napoi, ciast, kompotów, konfitur, legumin, pieczywa i t. d. Więcej niż 300 str. ozdobnego druku. Cena z przesyłką za zalicz. poczt. 2 rb. 60 kop.

WSKAZÓWKI, jak wzorowo prowadzić domowe gospodarstwo i urządzać tanie, smaczne i pożywne obiady, z dodatkiem o rozbieraniu mięsa i upiększaniu stołu. Cena 1 rb. 20 kop. Obie książki razem 3 rb. 35 k. (można markami). Z zamówieniami zwracać się należy wyłącznie do J. K. PETERS, Petersburg, Pet. str., Bolszoz prospekt, № 56—261.